

Sygn. akt II Ca 632/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Żak (spr.) Sędziowie: Sądu Okręgowego Ewa Bazelan

Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (del.)

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko I. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku

z dnia 28 marca 2014 roku, sygn. akt I C 704/12

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1 w ten sposób, że zasądzoną od pozwanej I. K. na rzecz powoda A. K. kwotę 14 354,65 zł (czternaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt cztery złote i sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 roku do dnia zapłaty obniża do kwoty 4735,72 zł (cztery tysiące siedemset trzydzieści pięć złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) z

ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 roku do dnia zapłaty, zaś oddala powództwo także do kwoty 9618,93 zł (dziewięć tysięcy sześćset osiemnaście złotych i dziewięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

2) w punkcie 3 w ten sposób, że obciąża kosztami procesu pozwaną I. K. w 28,58 %, natomiast powoda A. K. w 71,42 % pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda A. K. na rzecz pozwanej I. K. kwotę 1088 zł (tysiąc osiemdziesiąt osiem) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

IV. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty postępowania odwoławczego, od których była zwolniona pozwana I. K..

Sygn. akt II Ca 632/14

UZASADNIENIE

Powód A. K. w pozwie z dnia 20 lutego 2012 r. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej I. K. kwoty 16 570 zł z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku oraz kosztów procesu (k. 3 - 4).

*

Wyrokiem z dnia 28 marca 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin - Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. zasądził o pozwanej I. K. na rzecz powoda A. K. kwotę 14 354, 65 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. kosztami procesu obciążył pozwaną I. K. w 86,63 %, zaś powoda A. K. w 13,37 % pozostawiając szczegółowe wyczerpanie referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

Spadkodawczyni K. K. (1) zmarła w dniu 25 lutego 2009 roku w Ś. Postanowieniem z dnia 12 października 2009 roku w sprawie sygn. akt I Ns 1755/09 Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził, iż spadek po K. K. (1) na podstawie ustawy nabyły dzieci Z. K. i I. K. po 1/3 części każde z nich oraz wnuki R. K. i A. K. po 1/6 części każdy z nich.

W chwili śmierci K. K. (1) w skład majątku spadkowego nie wchodziły żadne aktywa. Spadkodawczyni była właścicielką nieruchomości położonej we wsi K. J. i F., gmina M., o pow. 1 hektara i 28 arów, składającej się z działek gruntu ornego i łąki, oznaczonych numerami: (...) dla której prowadzona jest księga wieczysta Nr (...). Nieruchomość tę K. K. (1) darowała w dniu 3 sierpnia 1989 roku synowi Z. K.. Aktualna wartość nieruchomości położonej we wsi F., gm. M., stanowiącej działkę nr (...) obszaru 1,00 ha wraz ze znajdującymi się na niej budynkami wynosi 37.880,- zł.

Spadkodawczyni oraz pozwana I. K. zamieszkiwały w komunalnym mieszkaniu położonym przy ul. (...) w Ś. od 1954 roku. Przez ostatnie kilkadziesiąt lat życia K. K. (1) prowadziła wspólne z pozwaną gospodarstwo domowe, pokrywając koszty wyżywienia swojego i córki. W ostatnich trzech latach życia spadkodawczyni była po przejściu trzech udarów i półrocznej rehabilitacji osobą obłożnie chorą, wymagającą całodobowej opieki, którą zapewniła jej pozwana. I. K. zatrudniona była w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr (...) w Ś. jako nauczyciel. W miejscu pracy zaciągała pożyczki w Pracowniczej Kasie Zapomogowo – Pożyczkowej (m.in. w październiku 1998 roku na kwotę 2.004 zł i w marcu 2003 roku na kwotę 5.200 zł) oraz z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (m.in. dwie pożyczki w listopadzie 1998 roku na łączną kwotę 6.000 zł, w październiku 2002 roku na kwotę 4.000 zł i w grudniu 2004 roku na kwotę 5.000 zł). W zeznaniu podatkowym za rok 2003 pozwana w celu skorzystania z ulgi mieszkaniowej wykazała poniesienie wydatków na remont mieszkania w wysokości 9.447,90 zł.

W dniu 15 grudnia 1998 roku umową zawartą w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) K. K. (1) nabyła od Gminy Miejskiej Ś. prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...), na pierwszym piętrze, składającego się z 3 izb, o łącznej powierzchni użytkowej 48,50 m², dla którego prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). Cena tego lokalu określona została na kwotę 61.848 zł, przy czym nabywając to prawo spadkodawczyni skorzystała z bonifikaty wynoszącej 85% ceny jego nabycia poprzez jednorazowe wpłacenie kwoty 9.277 zł. Pieniądze na ten cel w kwocie 8.000 zł wyłożyła pozwana I. K. z pożyczek zaciągniętych w październiku i listopadzie 1998 roku w swoim miejscu pracy w kasie zapomogowo – pożyczkowej oraz funduszu świadczeń socjalnych, w pozostałej części wykup mieszkania sfinansowała K. K. (2). Następnie K. K. (1) darowała w dniu 7 maja 2003 roku prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...) na rzecz córki I. K., która darowiznę przyjęła. Wartość darowizny została określona na kwotę 72.750 zł.

W 2004 roku pozwana I. K. przeprowadziła generalny remont mieszkania uzyskanego od matki. Koszt tego remontu wyniósł 14.447,90 zł i pokryty został w całości przez I. K. z jej środków, które w części pochodziły z pożyczek zaciąganych przez nią w miejscu pracy.

Według wyceny biegłej sądowej M. K. aktualna wartość odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...) według stanu z chwili darowizny z dnia 7 maja 2003 roku a wartości obecnej wynosi kwotę 161 796 zł.

Pozwana I. K. darowała w dniu 24 listopada 2009 roku prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...) na rzecz swego brata Z. K.. Równocześnie na rzecz I. K. została ustanowiona nieodpłatnie służebność osobista polegająca na prawie zamieszkiwania w całym lokalu mieszkalnym z wyłączeniem obdarowanego, jak i osób trzecich. Wartość darowizny została określona na kwotę 169.750,- zł.

Zarówno powód A. K., jak i jego nieżyjący ojciec R. nie otrzymali od K. K. (1) za jej życia żadnych przedmiotów przedstawiających większą materialną wartość. Powód A. K. w okresie od 5 sierpnia 2008 roku do 2 marca 2009 roku odbywał przeszkolenie w Szkole Policyjnej w L.. W 2005 roku otrzymał przydział w lokalu mieszkalnym w TBS Lokum, a na zakup mieszkania zaciągnął kredyt w dniu 14 kwietnia 2010 roku na kwotę 143540 zł. W chwili śmierci K. K. (1) powód był osobą pełnoletnią i nie był niezdolny do pracy.

Nagrobek postawiony na grobowcu rodziny K. wybudowany został dla czterech osób, w tym dla spadkodawczyni K. K. (1). Koszt jego wykonania wyniósł 3000 zł. Koszt pogrzebu wyniósł 2000 zł, zaś opłacenie księdza i kościelnego i organisty kosztowało 500 zł. Zasiłek pogrzebowy po spadkodawczyni K. K. (1) w kwocie 5937,10 zł wypłacony został Z. K..

Sąd Rejonowy przeprowadził ocenę zebranych dowodów i podniósł, że

dowody w postaci dokumentów nie były kwestionowane przez strony i jako autentyczne zostały obdarzone walorem mocy dowodowej. Uznał za wiarygodną opinię biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego M. K., w której jednoznacznie zostało stwierdzone, że prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...) według stanu z chwili darowizny z dnia 7 maja 2003 roku a wartości obecnej przedstawia się w kwocie 161 796 zł. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że biegła dokonała wyceny służebności osobistej przysługującej spadkodawczyni, jednakże okoliczność ta, zdaniem Sądu Rejonowego, nie miała wpływu na ocenę Sądu ponieważ w chwili powstania roszczenia o zachówek prawo to nie było już obciążone służebnością.

Stan faktyczny został ustalony także na podstawie zeznań świadków: Z. K., K. P. (1), J. Z., S. K., K. P. (2), a także na podstawie zeznań złożonych w charakterze stron przez pozwaną I. K.. Zeznania świadków oraz pozwanej wskazują na okoliczności związane z prawidłową relacją spadkodawczyni i powoda. K. K. (1) nie czyniła za życia darowizn, które podlegają zaliczeniu. Drobne zaś darowizny nie obciążają prawa powoda do domagania się zachowku. Sąd obdarzył walorem wiarygodności zgodne z ustalonym stanem faktycznym zeznania świadka Z. K. oraz zeznania złożone przez pozwaną I. K. odnośnie przyczynienia się przez nią w znacznym stopniu do nabycia przez K. K. (1) odrębnej własności lokalu przy ul. (...) w Ś.. Zeznania świadka K. P. (1) stanowiły dowód czynionych nakładów remontowych przez pozwaną około 2004 roku.

Sądu Rejonowy uznał za całkowicie nietrafne twierdzenia strony powodowej, jakoby kwotę potrzebną do nabycia odrębnej własności lokalu przy ul. (...) w Ś. miała wyłożyć wyłącznie spadkodawczyni K. K. (1) z uzyskanej odprawy emerytalnej oraz świadczenia emerytalnego. Spadkodawczyni bowiem przeszła na emeryturę już w roku 1989, a więc na blisko 10 lat przed nabyciem przedmiotowego lokalu mieszkalnego. W ocenie Sądu Rejonowego nie jest prawdopodobne (zwłaszcza przy uwzględnieniu zmiany siły nabywczej pieniądza w tym okresie czasu), by K. K. (1), nawet uzyskawszy odprawę emerytalną w znacznej wysokości, była w stanie poczynić z niej i zachować aż do końca 1998 r. oszczędności w kwocie bliskiej 10.000 zł, niezbędnej dla „wykupienia” mieszkania przy ul. (...). Dlatego twierdzenia ta potraktował jako gołosłowne i nie poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami. Sąd Rejonowy

uznał natomiast, że strona pozwana nie udowodniła (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) okoliczności związanych z niewłaściwym zachowaniem powoda, które należy oceniać przez pryzmat art. 5 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest trafne co do zasady i stwierdził, iż powodowi A. K. jako wnukowi spadkodawczyni, który został powołany do spadku z ustawy, należy się jako osobie pełnoletniej jedna druga wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym z tytułu zachowku (art. 991 § 1 k.c.). Powołując przepisy art. 993-995k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że uprawniony do zachowku swoje roszczenie z tego tytułu powinien skierować w pierwszej kolejności przeciwko spadkobiercy (spadkobiercom), w drugiej zaś - przeciwko zapisobiercom windykacyjnym. Jeżeli jednak nie może otrzymać od nich zachowku, przysługuje mu odpowiednie roszczenie przeciwko osobie, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku. Wprawdzie w art. 1000 § 1k.c. jest mowa o dochodzeniu od obdarowanego sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku, nie ulega jednak wątpliwości, iż przepis ten znajdzie zastosowanie także wtedy, gdy uprawniony do zachowku nie uzyskał od spadkobierców żadnych kwot na poczet przysługującego mu zachowku. Wartość darowizny na użytek art. 1000 § 1 i 2 k.c. należy ustalać zgodnie ze wskazówką z art. 995 § 1, a wartość przedmiotu zapisu windykacyjnego według wskazówki z art. 995 § 2 k.c. (Kodeks cywilny. Maksymilian Pazdan Komentarz do art. 450–1088. Tom II red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, Rok wydania: 2013, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 7).

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w piśmiennictwie podnosi się, iż punktem odniesienia przy obliczaniu stanu czynnego spadku, dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku, może być jedynie chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1, art. 924 i 925k.c.). Ustalanie składu spadku, mianowicie różnicy między wartością stanu czynnego spadku (aktywów) i wartością stanu biernego spadku (pasywów), następuje więc, co do zasady, według reguł określonych w art. 922k.c., nie uwzględnia się jedynie zapisów i poleceń oraz oczywiście długów z tytułu zachowku (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2008-03-14, IV CSK 509/07, Opubl: Monitor Prawniczy rok 2009, Nr 9, str. 510).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana I. K. odpowiada tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny (art. 1000 § 1 zd. drugie k.c.

Po przedstawieniu sposobu obliczania zachowku Sąd Rejonowy stwierdził, że powód jest uprawniony do zachowku w wysokości połowy udziału spadkowego 1/6 części, a więc 1/12 wartości spadku, w którego skład wchodzi własność lokalu oraz nieruchomości darowana na rzecz Z. K.. Biorąc zaś pod uwagę wartość powyższej substancji (161 796 zł + 37 880 zł = 199 676 zł), wartość spadku wynosi 199 676 zł. Powyższa wartość wynika z ustaleń biegłej dokonanych według stanu na dzień otwarcia spadku, a według cen z chwili orzekania przez Sąd I instancji (zgodnie z zasadą wyrażoną w uchwale SN z dnia 26.03.1985 r. III CZP 75/84 OSNC 1985/10/147, w uchwale SN z dnia 17.05.1985 r. III CZP 69/84 OSNC 1986/3/24, w wyroku SN z dnia 25.05.2005 r. I CK 765/04 Lex nr 180835) oraz z ustaleń Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie I C 220/10. Wyżej wskazana wartość nieruchomości lokalowej oraz nieruchomości gruntowej stanowi podstawę ustalenia wartości spadku, a następnie wysokości zachowku. Kwota 199 676 zł pomnożona przez 1/12 (wartość procentowa zachowku) wynosi 16 639,66 zł. Kwota 16 639,66 zł stanowi kwotę należnego w ogóle powodowi zachowku bez miarkowania. Jednakże w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał za zasadne miarkowanie powyższej kwoty. Dla określenia kwotowego zakresu odpowiedzialności pozwanej Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia. Wartość nieruchomości lokalowej przy ul. (...) w Ś. z chwili ustanowienia odrębnej własności lokalu w dniu 15 grudnia 1998 roku wynosiła 61 849 zł. Spadkodawczyni K. K. (1) kupiła lokal przy zastosowaniu bonifikaty za cenę 9277 zł. Pozwana I. K. poniosła nakład w kwocie 8000 zł na kupno nieruchomości. Procentowy udział pozwanej w wykupie lokalu przez matkę K. K. (1) wyniósł 12,93 % (61 849 zł = 100 % zaś 8000 zł to x; 8000 zł mnożąc przez 100 a następnie dzieląc przez 61 849 zł daje wynik 12,93 %). Sąd Rejonowy dysponując procentowym udziałem pozwanej w wykupie lokalu odniósł ten procent do wartości nieruchomości przy ul. (...) w Ś. według stanu z chwili darowizny a wartości obecnej (12,93 % x 161 796 zł = 20 920,22 zł).Następnie Sąd Rejonowy od wartości nieruchomości lokalowej 161 796 zł odjął nakład pozwanej na wykup lokalu po przeliczeniu obecnej wartości tego przysporzenia na rzecz matki 20 920,22 zł i w ten sposób otrzymał wynik 140 875,78 zł. Do kwoty tej dodał wartość nieruchomości darowanej na rzecz Z. K. 37 880 zł i otrzymał wynik 178 755, 78 zł. Następnie kwotę tę pomnożył przez 1/12 jako procentową wartość zachowku powoda, otrzymując kwotę 14 896,31 zł. Sąd Rejonowy podniósł, że taki sposób miarkowania w

obliczeniu zachowku przedstawił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 września 2009 roku, sygn. akt VI ACa 286/09 (opublikowanym w portal orzeczeń Sądów Powszechnych), w podobnym stanie faktycznym co do partycypacji spadkobierczyni w wykupie nieruchomości. Skoro spadkodawczyni skorzystała z bonifikaty przy zakupie nieruchomości lokalowej, a pozwana poniosła nakład na wykup w zakresie obniżenia ceny przysługującej matce K. K. (1) to okoliczność ta powinna zależeć wyraz w obniżeniu zachowku należnego powodowi.

Sąd Rejonowy odjął od tak obliczonej kwoty 14 896,31 zł kwotę jaką powód winien ponieść przy rozliczenia kosztu pogrzebu spadkodawczyni. Trafnie bowiem pozwana domagała się rozliczenia kosztu pogrzebu spadkodawczyni (k. 60 i in.). W zakresie kosztu postawienia nagrobka Sąd Rejonowy uwzględnił 1/4 z kwoty 3000 zł, ponieważ nagrobek został postawiony na grobowcu K. wybudowanym dla czterech osób, w tym dla spadkodawczyni K. K. (1), stąd kwota 750 zł. Pozostałe kwoty 2000 zł koszt pogrzebu i 500 zł wynagrodzenie księdza, kościelnego i organisty były bezsporne. Po ich dodaniu otrzymano 3250 zł. Powód jest spadkobiercą w 1/6 części i w tym zakresie obciąża go dług spadkowy (art. 1034 § 1 k.c.) Zgodnie z treścią art. 1034 § 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może on żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów. Zatem mnożąc 1/6 przez 3250 zł Sąd otrzymał kwotę 541,66 zł, którą odjął od kwoty 14 896,31 zł (kwota obliczonego zachowku). Otrzymany wynik 14.354,65 zł, jak stwierdził Sąd Rejonowy, stanowi należny powodowi A. K. zachówek.

Sąd Rejonowy podniósł również, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału spadkobiercy ustawowego w spadku i pozbawić tego udziału można go tylko w sytuacjach wyjątkowych - na podstawie art. 5 k.c. (wyrok SN z dnia 25.01.2001 r. IV CKN 250/00 Lex nr 490432). Nietrafnie zdaniem Sądu Rejonowego pozwana domagała się zastosowania art. 5 k.c. dla obniżenia kwoty zachowku, a zasady współżycia społecznego nie stanowią podstawy do pozbawienia prawa podmiotowego. Przykłady wskazywane w praktyce dotyczą sytuacji stosowania przemocy. W takim stanie faktycznym jaki wystąpił w tej sprawie, czyli partycypacji pozwanej przy wykupie nieruchomości lokalowej przez spadkodawczynię, trafniejszym rozwiązaniem jest miarkowanie kwoty zachowku przy zachowaniu proporcji udziału zobowiązanego do zapłaty zachowku w wykupie lokalu mieszkalnego. Pogląd taki wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 września 2009 roku, sygn. akt VI ACa 286/09 (opublikowane portal orzeczeń Sądów Powszechnych).

Sąd Rejonowy wskazał, że remont wykonany przez pozwaną w 2004 roku w przedmiotowym lokalu mieszkalnym nie ma znaczenia dla obliczenia zachowku, ponieważ biegła obliczyła wartość nieruchomości z chwili darowizny a według wartości obecnej.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nie udowodnione przez stronę powodową (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) Roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie (wyrok AP Warszawa z 1997-11-18 I ACa 690/97 Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie 1998/4/35). Dlatego też sąd oddalił żądanie zasądzenia odsetek od dnia złożenia pozwu.

Sąd Rejonowy odniósł się do podnoszonej przez pełnomocnika pozwanej, kwestii obciążenia prawem dożywocia nieruchomości w chwili darowizny i stwierdził, że skoro ustanowiona na rzecz spadkodawczyni służebność osobista, wygasła w chwili śmierci uprawnionej K. K. (1), to nie można jej uwzględnić.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód nietrafnie domagał się rozliczenia kosztu pogrzebu przez uwzględnienie zasilku pogrzebowego. Zasiłek pogrzebowy został wypłacony Z. K., nie zaś pozwanej. Skoro zatem pozwana wykazała poniesienie wydatku w postaci kosztu pogrzebu to ten dług obciąża też pozwanego proporcjonalnie do udziału w spadku wobec braku działu spadku.

Sąd Rejonowy jako podstawę swojego orzeczenia powołał w szczególności przepisy art. 991 § 1 k.c. art. 922 k.c. i art. 992 k.c. i art. 1000 § 1 k.c. Natomiast orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na podstawie art. 108 k.c., zgodnie z którym Sąd może rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w

sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wydaje postanowienie, w którym dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony. Procentowe wskazanie udziału w kosztach procesu określone zostało na podstawie procentowego utrzymania się każdej ze stron w żądaniu. Skoro powód utrzymał się w żądaniu w 86,63 % to w takiej części koszty poniesie pozwana. Pozwana wygrała w 13,37 %, zatem powód w takim zakresie zapłaci koszty procesu.

*

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana. Zaskarżając wyrok w części, tj. w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 263,42 zł, temu rozstrzygnięciu zarzuciła:

- naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu z akt sprawy Sądu Okręgowego w Lublinie sygn. akt: I C 220/10, który w konsekwencji doprowadził do nieuzasadnionego, podwójnego, zasądzenia na rzecz powoda kwoty 3.157 zł jako zachowku należnego powodowi w związku z przekazaniem przez spadkodawczynię darowizny na rzecz Z. K., bez uprzedzenia strony pozwanej na jaką okoliczność dowód został przeprowadzony z urzędu, co pozbawiło stronę pozwaną możliwości wykazania dowodów korzystnych dla strony przy jednoczesnym pominięciu, iż w piśmie z dnia 31 października 2013 r., (k. 140-142) strona powodowa wskazała, że już pozwała Z. K. o tę część zachowku oraz naruszenie art. 156 ust i 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nieaktualnej opinii co do wartości nieruchomości darowanej Z. K., co w konsekwencji doprowadziło do zawyżenia należnej kwoty zachowku;

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 995 § 1 k.c. objawiające się w jego wadliwej wykładni i przyjęciu stanu lokalu stanowiącego substrat zachowku według obecnego stanu, bez obciążenia służebnością dożywocia, a nie stanu z dnia dokonania darowizny, tj. stanu gdy mieszkanie przekazane w formie darowizny, było obciążone służebnością dożywocia, zaś K. K. (1) do końca życia mieszkała w przedmiotowym lokalu, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego ustalenia wartości mieszkania na kwotę 161.796 zł, zamiast prawidłowej 69.005 zł, przez co doszło do zawyżenia kwoty zachowku;

- wadliwe wyliczenie sposobu miarkowania zachowku, objawiające się w odniesieniu kwoty jaką wyłożyła pozwana na wykup lokalu (8.000 zł) do wartości lokalu w dniu wykupu (61.849 zł), a nie do ceny wykupu (9.277,- zł), przez co doszło do ustalenia, że pozwana przyczyniła się do wykupu lokalu w ok. 12 %, podczas gdy przyczyniła się do wykupu mieszkania w 86 %, co więcej finansując w znacznej mierze wykup mieszkania doprowadziła do powstania prawa majątkowego, od którego powód dochodzi zachowku, zaś bez tego finansowania i tak wstąpiłaby w stosunek najmu po K. K. (1), zaś powód nie miał by roszczeń o zachowek, oraz pominięcie przy miarkowaniu zachowku braku bliższych relacji pomiędzy powodem a spadkodawczynią i pozwaną.

W konsekwencji wskazane naruszenia, według apelującej, doprowadziły do zawyżenia kwoty należnego zachowku do kwoty 14.354,65 zł zamiast kwoty 263,42 zł.

W związku z treścią podniesionych zarzutów apelująca wносиła o dołączenie w celach dowodowych akt Sądu Rejonowego Lublin -Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku sygn. akt: I C 627/12 na okoliczność wykazania, że powód A. K. otrzymał zachowek należy mu w związku z przekazaniem na rzecz Z. K. darowizny wchodzącej w substrat zachowku.

Wobec podniesionych zarzutów apelująca wносиła o zmianę zaskarżanego wyroku w zaskarżanej części (zmianę pkt I wyroku) poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 263,42 zł oraz oddalenie powództwa w pozostałej części, ewentualnie w przypadku niepodzielenia zarzutów dotyczących sposobu miarkowania zachowku zasądzenie na rzecz powoda kwoty 4.518,70 zł oraz oddalenie powództwa w pozostałej części.

Apelująca żądała również rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje i zasądzenia kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o:

- 1) oddalenie apelacji pozwanej w całości;
- 2) zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.
- 3) zwrot kosztów procesu, niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacją częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Należy się zgodzić z większością zarzutów podniesionych w apelacji, które dotyczą błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji substratu zachowku. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Stosowanie zaś do art. 1000 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Jeżeli spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c.

W sprawie niniejszej kwestią bezsporną jest, że w chwili śmierci spadkodawczyni w skład spadku nie wchodziły żadne aktywa, bowiem już za życia K. K. (1) dokonała darowizny wyczerpującej cały spadek. W takiej sytuacji uprawniony do zachowku powód A. K. swoje roszczenie z tytułu zachowku mógł skierować do obdarowanych I. K. i Z. K. (będących również spadkobiercami ustawowymi K. K. (1)) w granicach określonych w art. 1000 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009/3/47). Sąd Rejonowy, ustalając substrat zachowku, popełnił kilka błędów, które skutkowały błędnie obliczoną kwotą zachowku, będącą pochodną całego substratu.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy błędnie określił wartość darowizny dokonanej na rzecz pozwanej. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy powołał się na opinię biegłej i podniósł, że wartość darowizny została ustalona przez biegłą według stanu na dzień otwarcia spadku a według cen z chwili orzekania. Dla potrzeb obliczenia zachowku Sąd Rejonowy przyjął, że wartość darowizny w postaci lokalu przy ul. (...) wynosi 161 796 zł, którą to kwotę pomniejszył następnie o nakład na wykup mieszkania poniesiony przez pozwaną. Za nietrafne Sąd pierwszej instancji uznał, żądanie pozwanej pomniejszenia wartości darowanego jej lokalu o wartość obciążającej go służebności osobistej ustanowionej na rzecz K. K. (1) w dniu 7 maja 2003 roku.

Apelująca zakwestionowała zarówno wartość darowizny przyjętą przez Sąd Rejonowy, jak też sam sposób obliczenia stopnia przyczynienia się pozwanej do wykupu nieruchomości lokalowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy wartości obciążenia nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym przy ustalaniu wartości darowizny lokalu przy ul. (...) wynika, jak słusznie zarzuca apelacja, z naruszenia art. 995§1 k.c. Zgodnie z jego treścią wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Przepis ten wyklądać należy z uwzględnieniem jego celu, jakim jest podzielenie się z uprawnionym do zachowku przez osobę obdarowaną wzbogaceniem. Jednak wzbogacenie to powinno być rozumiane jako różnica między wartością rzeczy w stanie wolnym od obciążeń a wartością ustanowionych jednocześnie z darowizną obciążeń. Ustanowienie służebności osobistej na rzeczy darowanej nie jest wprawdzie świadczeniem wzajemnym ze strony osoby obdarowanej (darowizna wszak, choć jest umową dwustronną, to jest umową tylko jednostronnie zobowiązującą), nie ulega jednak wątpliwości, że istnieje merytoryczny związek między

tymi obiema czynnościami i wynikająca z tego związku ich współzależność. Z tej przyczyny przyjmuje się, że wartość ustanowionych na darowanej rzeczy obciążeń rzeczowych na rzecz darczyńcy zmniejsza wartość nie tylko samej rzeczy w późniejszym obrocie, ale i przedmiotu darowizny rozumianej jako nieodpłatne przysporzenie majątkowe netto na rzecz obdarowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014 roku, I A Ca 972/13, Lex nr 1441392).

W opinii sporządzonej przez biegłą M. K. została wskazana wartość darowanej nieruchomości lokalowej zarówno bez uwzględnienia służebności osobistej jak też z jej uwzględnieniem. Jak podniesiono wyżej prawidłowo należało przy wyliczeniu substratu zachowku uwzględnić wartość lokalu z uwzględnieniem wartości służebności i dlatego należało przyjąć wartość darowizny uczynionej na rzecz pozwanej w kwocie 69 005 zł.

Natomiast niezasadny okazał się zarzut apelacji dotyczący sposób obliczenia, a tym samym także wysokości, stopnia przyczynienia się pozwanej do wykupu nieruchomości lokalowej. Nie ulega wątpliwości, że pozwana na wykup lokalu wyłożyła kwotę 8.000 zł, zatem tę właśnie kwotę należało potraktować jako nakład pozwanej i odnieść ją do wartości darowanego jej lokalu w dniu jego wykupu, to jest do kwoty 61.849 zł, a nie do ceny za jaką lokal został wykupiony (9.277 zł), bowiem nie cena jest wartością wskazującą na wzbogacenie ale wartość nabytego lokalu. Ponadto bonifikata była uprawnieniem przysługującym wyłącznie spadkodawczyni i tylko ona mogła z niej skorzystać. W ten sposób prawidłowo ustalono, że pozwana przyczyniła się do wykupu lokalu w 12,93 %, a nie w 87,07 %, co sugeruje apelująca. Wobec pomniejszenia wartości lokalu o nakład poczyniony przez pozwaną (69 005 zł x 12,93% = 8922,35 zł) należało przyjąć, że pozwana otrzymała darowiznę w wysokości 60 082, 65 zł (69 005 zł - 8922,35 zł = 60 082, 65 zł).

Sąd Rejonowy obliczając substrat zachowku słusznie zaliczył do sumy aktywów spadku darowiznę dokonaną przez spadkodawczynię na rzecz Z. K. w kwocie 37 880 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego doliczenie darowizny nieruchomości dokonanej w dniu 3 sierpnia 1998 roku było celowe, bowiem dopiero zsumowanie tych dwóch składników, to jest darowizny na rzecz Z. K. w kwocie 37 880 zł oraz darowizny na rzecz I. K. w kwocie 60 082, 65 zł, daje pełny obraz stanu czynnego spadku, który wyniósł 97.962,65 zł (37 880 zł + 60 082, 65 zł = 97 962,65 zł).

Zgodnie z mechanizm ustalenia substratu zachowku po wyliczeniu wysokości aktywów należało określić wartość pasywów spadku (czysta wartość spadku = wartość stanu czynnego spadku - wartość stanu biernego spadku). Długiem spadku niewątpliwie były koszty pogrzebu spadkodawczyni. Przy czym ustalając ich wysokość Sąd Rejonowy błędnie zastosował w tej kwestii przepis art. 1034§1 k.c., co skutkowało przyjęciem, że dług spadkowy wynosi 541,66 zł. O ile rzeczywiście powoda z racji kosztów pogrzebu mogła obciążać kwota 541, 66 zł, odpowiadająca jego udziałowi w spadku (1/6), o tyle przy obliczaniu czystej wartości spadku należało wziąć pod uwagę ogólną wartość kosztów, czyli kwotę 3250 zł. W ten sposób po odjęciu od wartości stanu czynnego spadku wartości jego stanu biernego otrzymano wynik 94 712,65 zł (97 962,65 zł - 3250 zł = 94 712,65 zł). Kwota ta stanowi czystą wartość spadku a więc substrat zachowku.

Skoro w świetle art. 991 §1 k.c. powód jest uprawniony do zachowku w wysokości odpowiadającej 1/12 części wartości całego spadku to jego zachówek winien był wynieść 7 892, 72 zł, a nie jak błędnie wyliczył Sąd Rejonowy 14 354,65 zł. Błąd Sądu pierwszej instancji przy wyliczeniu wartości zachowku, oprócz uchybień wyżej wskazanych, dotyczył również nieuwzględnienia faktu, że powód część należnego mu zachowku już otrzymał. Jak bowiem wynika z akt sprawy I C 627/12 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, Z. K. zobowiązał się do uiszczenia na rzecz powoda A. K. zachowku w kwocie 3157 zł (według zaś oświadczeń złożonych na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 17 grudnia 2014 roku wierzytelność przysługująca powodowi z tego tytułu została już uregulowana). W świetle tych ustaleń nie było zatem podstaw do obciążania pozwanej zachowkiem w całej wysokości (skoro część w kwocie 3157 zł została już zaspokojona) a jedynie w kwocie 4735,72 zł, stanowiącej różnicę między wysokością całego zachowku a kwotą zachowku wypłaconego mu przez Z. K. (7892,72 zł – 3157zł = 4735,72 zł) .

Uznając apelację za częściowo uzasadnioną Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że obniżył zasadzoną kwotę 14 354,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014

roku do dnia zapłaty do kwoty 4735,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo także do kwoty 9618, 93zł (14 354,65 zł - 4735,72 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 roku do dnia zapłaty.

Wydanie orzeczenia reformatoryjnego przez sąd odwoławczy spowodowało konieczność ponownego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. O kosztach tych orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, przy czym na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. sąd, rozstrzygając o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, może jednak rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 16 570 zł, a jego powództwo zostało uwzględnione ostatecznie co do kwoty 4735,72 zł, czyli w 28,58 % i w takiej części pozwana ma obowiązek pokrycia kosztów postępowania w pierwszej instancji. Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3, ustalając, iż pozwana I. K. poniesie 28,58% kosztów procesu, natomiast powód A. K. 71,42%.

W pozostałej części apelacja jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. oraz w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1088 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Apelacja została uwzględniona co do kwoty 9618, 93zł, przy wartości przedmiotu zaskarżenia 14092 zł, czyli w 68%, a oddalona w 32 %. Pozwana poniosła koszty postępowania apelacyjnego w wysokości 1600 zł (1200 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego oraz 400 zł tytułem części opłaty od apelacji). Skoro apelacja pozwanej została uwzględniona w 68 %, to powód powinien ponieść 68 % kosztów postępowania apelacyjnego, czyli kwotę 1088 zł (1600 zł x 68% = 1088 zł).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania stron nieuiszczoną przez pozwaną częścią opłat od apelacji.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.